

**PROTOKÓŁ
ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W KŁODZKU**

z dnia 28 listopada 2007 roku.

Otwarcie Zebrania nastąpiło o godz. 16.10. Zebranie otworzył Przewodniczący p. [REDAKTOWANE]. Poinformował, iż najważniejszym zadaniem Zebrania jest podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie, dodał, że ma nadzieję, że nie będzie dużo dyskusji. Poprosił o zabranie głosu Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Kłodzku p. [REDAKTOWANE].

Prezes p. [REDAKTOWANE] – „na ostatnim Zebraniu zwracałem uwagę, że musimy obradować do skutku, tak, aby wyczerpać porządek obrad. Kiedyś na zawiadomieniach pisaliśmy, że jeżeli porządek obrad nie zostanie wyczerpany to wyznaczony jest następny termin Zebrania. Potem przedstawiciele stwierdzili, że my jako Zarząd nie mamy żadnego prawa awansem wyznaczać kolejnego terminu Zebrania, ponieważ Zarządowi tego robić nie wolno. Wobec tego ustąpiliśmy i w tych zawiadomieniach już nie było takiej alternatywy, aby był wyznaczony termin, miejsce i godzina kolejnego Zebrania, w przypadku nie wyczerpania porządku obrad.

Na poprzednim Zebraniu zajmowaliście się Państwo różnymi rzeczami, i nie jest winą Zarządu, że dotarliśmy do godziny 20.30., gdzie wszyscy byliśmy zmęczeni i doszliśmy do wniosku żeby przerwać Zebranie. Zarząd nie ma takiej możliwości, żeby Was zamknąć i otworzyć drzwi, dopiero wtedy jak wyczerpie porządek obrad. Nie ma takich rozwiązań siłowych, ani też nie jest winny, że na poprzednim Zebraniu nie wyczerpano skutecznie porządku obrad. Są różne próby przerzucania winy za nie odbyte Zebranie na Zarząd, że powinniśmy ogłosić Zebranie we wrześniu. Oświadczamy, że Zarząd nie jest winny temu, że Wy w czasie pierwszego Zebrania nie potrafiliście wyczerpać skutecznie porządku obrad. Osoby, które wystosowały do Spółdzielni pisma, a właściwie te pisma powinny być pisane do ZPCz, były świadome, że wpadliśmy w swoistą pułapkę- my jako Zarząd, ponieważ mamy ustawowy obowiązek do 30 listopada 2007r. uchwalić Statut, jak również mamy zapis w statucie, który mówi, że ZPCz może przerwać swoje Zebrania bez wyczerpania porządku obrad i ustalić nowy termin Zebrania, ale musi być wierne innym zapisom w statucie, które mówią, że to Zebranie należy zwołać minimum z dwu tygodniowym wyprzedzeniem, z ogłoszeniem w prasie lokalnej, z powiadomieniem Krajowej Rady Spółdzielczej, Związku Rewizyjnego, i wszystkich członków Spółdzielni w statutowy sposób. Gdy była decyzja podejmowana to oczywiście osoby, które dzisiaj protestują, znakomicie to wszystko wiedziały, ale podczas pierwszego Zebrania zagłosowały za tym, aby to Zebranie przerwać i kontynuować je dzisiaj. Pytanie moje jest takie, czy pracujemy dzisiaj nad statutem, czy nie? Prawo zostało, co prawda naruszone, Zarząd jest oskarżany za to, że nie potrafi uchwalić statutu, i ten statut zmanipulował, ale mimo wszystko mam propozycję, aby dzisiaj poświęcić czas na pracę nad statutem pomimo tego, że nie ma tych dwóch tygodni statutowych oraz w miarę możliwości przystąpić do realizacji pozostałych punktów porządku obrad. Następnie wyznaczyć termin kolejnego spotkania z Państwem, z dwu tygodniowym wyprzedzeniem i powiadomieniem wszystkich. Spotkać się jeszcze raz, najlepiej tutaj i jeszcze raz podjąć uchwałę, która stwierdzi, że to, co dzisiaj uchwalicie będzie prawomocne.

Myślę, że nikt tego później nie potrafi wywrócić i obroni się i statut i Państwa uchwały i prawomocność tego, co tutaj będziecie robili. Możecie też Państwo powiedzieć, że dzisiaj tego Zebrania nie chcecie. Trudno, nie będzie też statutu przyjętego do 30 listopada 2007r., a my jak Zarząd od tego się wybronimy, bo to przecież nie z naszej winy. Państwo jesteście władzą i dzisiaj decydujecie.

Odniosę się jeszcze do jednego punktu, a mianowicie do pism w kategoriach zarzutu, do Zarządu Spółdzielni. Autorami dwóch pierwszych pism są p. [REDAKTOWANE] i p. [REDAKTOWANE]. Pisma, co prawda skierowane zostały do Zarządu Spółdzielni, ale uważam, że treść tych pism powinno znać Zebranie Przedstawicieli Członków, stąd też je odczytam – (pisma stanowią załącznik do niniejszego protokołu).

Przedstawiłem je z kronikarskiego punktu widzenia te pisma.”

P. [REDAKTOWANE] – „odnosząc się merytorycznie do tego, co pan Prezes powiedział, na temat zwołania dzisiejszego Zebrania, uważam, że my odbywamy ciągle jedno i to samo Zebranie, co prawda przerwane, ale przecież w ciąż to samo, więc uważam, że zarzuty są bezpodstawne. Prosimy o opinię Radców Prawnych Spółdzielni, jak to się ma na tle statutu.”

P. [REDAKTOWANE] – „§ 35, § 32, § 13 pkt. 4, § 49 pkt. 9 naszego obecnego statutu, mówią szczegółowo, jakie są wymogi formalno-prawne zwołania ZPCz. Należy się z nimi zaznajomić szczegółowo.”

P. [REDAKTOWANE] – „jakie będą konsekwencje nie dotrzymania terminu uchwalenia statutu?”

Radca Prawny p. [REDAKTOWANE] – „jeśli chodzi o terminy to terminy były omawiane na wszystkich grupach członkowskich. Ustawa jest nadrzędna nad naszym statutem, stąd też postanowienia naszego statutu nie mogą być sprzeczne z Ustawą, która mówi, że statuty mają być uchwalone przez poszczególne Spółdzielnie do 30 listopada 2007r. Następnie mają być zgłoszone do Krajowego Rejestru Sądowego nie później jak do dnia 30 grudnia 2007r. Jak zachowają się KRS jeżeli my przedstawimy statut w połowie grudnia i uchwalimy go dopiero w połowie grudnia, ale zarejestrujemy go 30 grudnia 2007r. , ja Państwu nie odpowiem, ponieważ nie jestem wróżką.

Jeżeli chodzi o stanowisku Sądu KRS-u bywa ono w tym zakresie bardzo różne. Czy KRS zastosuje jakaś sankcję? Czy będzie to sankcja finansowa?, którą może zastosować w stosunku do członków Zarządu jak i Rady Nadzorczej, tego nie wiem. Jakkolwiek członkowie Spółdzielni decydują o tym, co się z tym statutem będzie działo to nie ponoszą bezpośrednich konsekwencji, bezpośrednie konsekwencje ponoszą organy zarządzające Spółdzielnią a nie członkowie Spółdzielni. Czy KRS odrzuci nasze zgłoszone zmiany i powie że ponieważ nie dostosowaliśmy się do postanowień Ustawy, to my stawimy Spółdzielnię w stan likwidacji. Jest taka możliwość i proszę wziąć to pod uwagę.

Jeżeli chodzi o ścisłe postanowienia obecnego statutu, to rzeczywiście macie zapisy, że zwołanie odroczonego Zebrania Przedstawicieli Członków powinno się odbyć po uprzednim 14 dniowym zawiadomieniu. Zgadzam się w zupełności z panem Prezesem, że nie ma potrzeby przeprowadzenia na nowo Zebrań Grup Członkowskich, ponieważ tematyka jest ta sama, ta, która była omawiana na wszystkich grupach. Pozostaje tylko kwestia, co do której musicie dzisiaj Państwo podjąć decyzję, czy zawiadamiamy na następne 14 dni i za 14 dni odbywamy kontynuację tego Zebrania czy też rozpatrujemy sprawę w dniu dzisiejszym.”

P. [REDAKTOWANE] – „jak może Rada i Zarząd zdobyć u Nas zaufanie, jeżeli w tym roku od początku łamie prawo - zostawiła starą Radę, nie dopilnowała porządku, a można było to wszystko przygotować wcześniej.”

P. ██████████ – „mówię jak przedstawiciel nie jako członek komisji wnioskowo-staututowej. W związku z tym, że poszły pisma już do KRS-u ,to nie możemy dzisiaj coś uchwalać a później to wszystko „przyklepniemy”. Ta sprawa będzie na pewno dokładnie badana. Trzeba po męsku przyznać się do błędu. § 35 naszego obecnego statutu jak i projektowanego, został wyraźnie naruszony. Jest to typowy „samobój”. Nie zmienił się, co prawda charakter naszego Zebrania, ale zmieniło się miejsce. Jest wiele uchybień w związku a tym optuję, za tym, aby dzisiaj tylko dyskutować nad statutem, ale nie będzie to kontynuacja naszego Zebrania. Trzeba było, co najmniej dwa tygodnie wcześniej zacząć akcję Zebrań Grup Członkowskich wówczas było by o wiele więcej czasu.”

██████████ – „chciałbym wyjaśnić, że Ustawa weszła w życie 31 lipca 2007r. , a my do czasu zebrań grup członkowskich, musieliśmy mieć gotowy projekt statutu, aby go na grupach omówić. Potem była procedura zwoływania Grup Członkowskich po trzy w tygodniu, musi być też odstęp między ZPCz a grupami. Jednocześnie pracowaliśmy nad wyodrębnieniami, od 07 września 2007r. tygodniowo podpisywaliśmy około 60 aktów notarialnych. Nie czuję się winny. Za winy ZPCz chcecie obwinić Zarząd i doprowadzić do tego, aby Zarząd poniósł odpowiedzialność. Wszystkim nam na sercu leży dobro Spółdzielni. Decydujcie Państwo czy przerywamy dzisiejsze obrady i idziemy do domu, czy je kontynuujemy.”

P. ██████████ – „zgadzamy się to było nasze Zebranie, przecież na początku jak było zatwierdzenie porządku obrad, złożyliśmy z p. ██████████ wniosek, ażeby punkt dotyczący zatwierdzenia zmian w statucie, przenieść na początek, argumentowałem, że jest to punkt najważniejszy, jednak został przegłosowany porządek obrad bez zmian. Każdy członek Spółdzielni może zaskarżyć w Sądzie Uchwałę z powodu jej niezgodności z prawem np. na skutek wadliwego zwołania, co to znaczy? Pani Radco prosimy o wyjaśnienie.”

P. ██████████ – „z jednej strony dobrze się stało, że na samym starcie mamy potknięcia, ponieważ wszystkich nas Przedstawiceli, a w szczególności członków nowej Rady Nadzorczej, nauczy to pokory. Pokory i poszanowania dla prawa, dla bezwzględnego prawa. Jakie ono jest to nieważne. Ważne że jest i że musimy je stosować. Miedzy innymi po to, abyśmy jako członkowie nie ponosili kosztów stanowienia złego prawa. Bo jeżeli dzisiaj będziemy nadal obradować, a Zebranie zostało zwołane wadliwie, i to z kilku powodów z winy Zarządu, to znajdzie się jakiś „wichrzyciel” i zaskarży to Zebranie do Sądu i sprawę wygra.

Wina Zarządu! Brakuje im przewidywania. Na pierwszym Zebraniu mogliśmy przecież ustalić termin kontynuacji inny, późniejszy, ale przecież nas wichrzycieli się nie słucha. Nie chcemy słuchać dobrych rad, nie mamy racji, bo nas jest większość. Bo jesteśmy starymi członkami i nie zezwalamy na nowy powiew.

Nie chcieliście mieć Państwo w Radzie członków z innym spojrzeniem. Z nowym spojrzeniem na zagadnienie. Mamy kształt Rady taki, jaki mamy. Czas pokaże czy dobry, czy zły?

Mamy dzisiaj spór sądowy. Pytam Was jako Przedstawiceli, Przedstawiceli kilku tysięcy osób. Po co ten proces jest nam potrzebny? Tylko po to, aby wykazać, że Zarząd lub Rada Nadzorcza źle zrobiły? Tak? Tak Państwo sędziacie? A może jest po to by Was nauczyć pokory, pokory i poszanowania dla prawa. Stanowimy w wielu wypadkach dziwne prawo, tymczasowe prawo pod określone potrzeby.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] podziękował za wypowiedź panu [REDACTED] i poprosił o zabranie głosu pana [REDACTED].

P. [REDACTED] - „mam prośbę, aby na tym Zebraniu nie pojawiały się groźby, że Spółdzielnia może zostać zlikwidowana. Proszę państwa, na ostatnim Zebraniu 24 listopada dyskutowaliśmy o przełożeniu Zebrania i proszę nie oskarżać Zarządu, że nie dotrzymał terminu spotkania. Wszyscy delegaci wyrazili zgodę na jego przełożenie, więc nie róbmy dziury w całym. Nie poddawajmy dyskusji naszych postanowień. To zebranie jest szczególnie, bo dotyczy zatwierdzenia zmian w statucie.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] podziękował za wypowiedź panu [REDACTED] i poprosił o zabranie głosu panią [REDACTED].

P. [REDACTED] zwróciła się do Radcy Prawnego p. [REDACTED] z pytaniem, jakie mogą być konsekwencje, nie zatwierdzenia statutu do 30 listopada 2007 r.? oraz zapytała czy ustawa określa jak Spółdzielnia czy Zarząd będzie ukarana? Poinformowała, że złożyła pismo do Zebrania Przedstawicieli Członków, w którym zawarte są wnioski. Ponieważ dwa pierwsze wnioski zostały przedstawione przez Zarząd, p. [REDACTED] odczytała trzeci wniosek – (w załączeniu do niniejszego protokołu). Zapytała również, nad jaką wersją projektu uchwały będą prace i na czyj wniosek zamieszczono zapisy dotyczące scentralizowanego funduszu remontowego?

P. Tadeusz Wyderski zapytał, na czym polega wadliwe zwołanie dzisiejszego zebrania?

Radca Prawny p. [REDACTED] - „zwołanie dzisiejszego zebrania jest niezgodne z Waszym obowiązującym statutem i może być podstawą do zaskarżeń. Jeśli chodzi o konsekwencje nie dotrzymania terminu zatwierdzenia statutu, to Krajowy Rejestr Sądowy może zachować się różnie. Można się od tego oczywiście odwoływać, ale to wszystko trwa w czasie i trzeba to wziąć pod uwagę. Jeśli chodzi o projekty uchwał i o projekt statutu - to są to tylko projekty. Należy wnosić zmiany, mamy do tego prawo, jest to rzecz, która podlega poprawkom. Jeśli zaś chodzi o scentralizowany fundusz remontowy, to Zarząd czekał na jakiś sygnał z Krajowego Rejestru Sądowego z pozytywnym rozwiązaniem. Scentralizowany fundusz remontowy to propozycja Zarządu, która została wprowadzona już po opracowaniu przeze mnie pierwszego projektu statutu.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] podziękował za wypowiedź pani radcy i poprosił o zabranie głosu p. [REDACTED].

P. [REDACTED] - „Możemy kontynuować Zebranie, jeśli nikt nie zgłosi się do Krajowego Rejestru Sądowego. Wydaje mi się, że nie możemy uważać, że dzisiaj jest kontynuacja, tylko się z tym zgodzić, lecz proponuję to przegłosować, z tym, że głosowanie nie ma sensu, ewentualnie możemy podyskutować i spotkać się w terminie późniejszym, czyli 17 grudnia. Chciałbym się też spotkać z panią radcą, bo jest dużo wniosków.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] podziękował za wypowiedź panu [REDACTED] i poprosił o zabranie głosu pana [REDACTED].

P. [REDACTED] - „Chciałbym zapytać wszystkich państwa tu zebranych czy mają świadomość konsekwencji opóźniania prac nad statutem, czy weźmiecie za to odpowiedzialność na siebie i czy będziecie w stanie wytłumaczyć pozostałym członkom

spółdzielni, dlaczego mają trudności w załatwianiu spraw spółdzielczych? Przecież możemy to zrobić bezkonfliktowo, tak jak w 2002 roku, kiedy to uratowaliśmy spółdzielnię przed upadłością.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] podziękował za wypowiedź panu [REDACTED] i poprosił o zabranie głosu pana [REDACTED].

P. [REDACTED] - „wielu z nas przyszło dziś na kontynuację Zebrania Przedstawicieli Członków, przyszliśmy załatwić sprawę statutu. Popracujmy dziś nad tym statutom i przyjmijmy ostateczną wersję statutu, to jest mój wniosek. Nie marnujmy czasu na następne zbieranie się. Dopracujmy statut a za dwa tygodnie go przyjmijmy. Czas ucieka, a my nie jesteśmy nic do przodu”

P. [REDACTED] zgłosił wniosek formalny, aby przerwać dyskusję, która trwa już godzinę i pięć minut i przystąpić do głosowania czy obradujemy czy nie.”

Wniosek poddano głosowaniu

„za” wnioskiem – 26 głosów,

„przeciw” – 5 głosów.

Wniosek został przegłosowany 26 głosami za i 5 przeciw.

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] - „minęła godzina i dziesięć minut, dlaczego my szukamy tylko kruczków prawnych, żeby komuś doładować, czy to Zarządowi czy Radzie? Czyni to pewna grupa ludzi. Musimy dążyć do tego, żeby było dobrze i dobrze się działo nam, członkom spółdzielni.”

P. [REDACTED] zadał pytanie prawnikom – „czy możliwe jest przeprowadzenie imiennego głosowania? Będzie to miało duże znaczenie dla sytuacji, która będzie miała miejsce w przyszłości spółdzielni. Dzięki takiemu głosowaniu będzie wiadomo, kto za czym głosował.”

Radca Prawny p. [REDACTED] - „ani ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych ani ustawa prawo spółdzielcze zarówno poprzednia jak i obecna nie zawiera żadnych zapisów w sprawie głosowania imiennego, jedynym odstępstwem od głosowania jawnego jest głosowanie tajne”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] - „przystępujemy do głosowania, kto jest za tym, aby dzisiaj przyjąć uchwałę o statucie... popracować i przyjąć... pracować nad statutom”

P. [REDACTED] - „panie przewodniczący, jest pewien problem. Głosowanie w tym brzmieniu, jak pan zaproponował, to oznacza, że nie będziemy podejmowali dzisiaj żadnych decyzji, czyli jesteśmy po prostu zebraniem towarzyskim, które przyszło sobie pogadać. Ja osobiście nie mam czasu na takie spotkania. Jeśli natomiast przyjmijmy takie głosowanie, że pracujemy dzisiaj do bólu nad statutom, przyjmujemy uchwałę, która go zatwierdzi, to ja za takim wnioskiem mogę głosować.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] - „w takim razie jeszcze raz czytam, to co miałem wcześniej, mam tu nawet napisane – głosujemy nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia statutu – kto jest za?”

Głos z sali: „nie statutu!”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ - „podjęcie uchwały – jak mam to powiedzieć?”

Radca Prawny p. ██████████ - „nie możemy głosować nad uchwałą o przyjęciu statutu, ponieważ statut nie był jeszcze odczytany. Jeszcze nad nim nie dyskutowaliśmy. Możemy zastanowić się jedynie nad tym, czy rozpoczynamy pracę nad ewentualnym projektem. Dopiero po 14 dniach od tego momentu będzie można przyjąć tę uchwałę. Nie wykluczone też, że to, co dzisiaj zrobimy, nie zostanie za 14 dni znowu zmienione. Wątpię czy dzisiaj zdążymy opracować cały statut.”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ - „w związku z tym proszę o podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie. No tak pani mówiła i tak tu jest napisane.”

P. ██████████ - „ponieważ Przewodniczący Zebrania nie potrafi sprecyzować swojej wypowiedzi, wnoszę wniosek o przerwanie zebrania i podanie nowego terminu.”

P. ██████████ - „składam wniosek o przegłosowanie, czy zaczynamy prace nad pkt 9 ppkt 1 przyjętego wcześniej porządku obrad.”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ - „tak przecież mówiłem”.

P. ██████████ - „jeżeli żadne zmiany dzisiaj nie zostaną podjęte, to nie ma sensu tu siedzieć. Tracimy czas.”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ poprosił o zabranie głosu panią ██████████.

P. Krystyna Krupa - „na poprzednich zebraniach było mówione, że będziemy omawiać każdy punkt krok po kroku.”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ - „zawsze szukamy jakiejś zadry i marnujemy czas. Że ja źle przeczytałem, przeczytałem to, co tu mam.”

P. ██████████ - „porządek obrad jest zatwierdzony. Jest tylko problem z Walnym Zgromadzeniem, że jest w wadliwy sposób zwołane. Jednakże możemy dzisiaj pracować, ale musimy mieć świadomość, że nasza praca za parę dni może pójść na marne. Mamy teraz głosować nad tym, czy pracować teraz czy nie. Musimy mieć świadomość, że to walne może być jednak zaskarżone. Panie ██████████, pan jest przyczyną naszego problemu, a pan nas tu wrabia. To pana wnioski są teraz realizowane.”

P. ██████████ - „gdyby mój wniosek nie przeszedł w sobotę to siedzielibyśmy jeszcze ze dwie, trzy godziny i zabrakłoby quorum. Przy głosowaniu byłaby padaczka. I musielibyśmy zwoływać zebranie. I tak i tak byłoby źle. Określmy wreszcie nasz cel – czy ta spółdzielnia ma istnieć czy ma się podzielić. Miejcie odwagę i powiedzcie wprost – chcemy podzielić spółdzielnię. „

P. ██████████ - „moim celem było uchwalenie statutu w pierwszej kolejności a pańskie działania zrobiły wszystko, że nie został uchwalony.”

P. ██████████ - „pańskim celem było i jest doprowadzić do kłopotów.”

Głos zabrał przewodniczący zebrania p. ██████████: „spotykamy się 17 grudnia i zobaczymy kto przyjdzie. A jeśli przyjdzie 5 osób, to znów zrobimy następne zebranie? I znów nie będzie quorum? Ja znam ludzi doskonale.”

P. ██████████ - „jest 18 nowych członków, jak przyjdą to będzie prawie quorum.”

P. ██████████ - „statut ma być dla nas, więc nie spieszmy się. Róbmy to powoli i dokładnie, a nie szybko i byle jak. To jest nasze usprawiedliwienie.”

P. ██████████ - „możemy dziś pracować nad statutem, ale jeśli dzisiejsze walne jest mylnie zwołane, to cała praca nasza może pójść na marne. Jedynym sensem naszej dzisiejszej pracy byłaby nasza jedność w sprawie nie zaskarżenia walnego zebrania.”

Głos z Sali - „ale zaskarżyć je mogą również nieobecni dziś na tej sali.”

P. ██████████ - „pan zmusza przedstawicieli do konkretnego działania”

P. ██████████ zapewniła, że z jej strony nie będzie zaskarżenia z powodu opóźnienia prac nad statutem.

P. ██████████ - „mi chodzi o zaskarżenie walnego zgromadzenia”

Radca Prawny p. ██████████ - „przychyłam się do wniosku niektórych osób, że dzisiejsze zebranie nie ma sensu. Szkoda naszego czasu. Możecie się zobowiązywać, że to, co zostanie dzisiaj ustalone zostanie zatwierdzone i że nie zaskarżycie tego zebrania. Ale nie możemy gwarantować za tych, których tu nie ma. Ustalmy nowy termin z wyprzedzeniem 15-17-dniowym i przygotujmy się do tego zebrania.”

Głos zabrał p. ██████████ - „ja mam pytanie, czy ktoś przygotował jakieś zmiany do statutu? czy są jakieś zastrzeżenia, uwagi? Ja przeczytałem statut 4 razy i mam w głowie, co mi się podoba a co nie. Dwie rzeczy mi się nie podobają, ale skoro nie ma dyskusji to nie będę tego omawiał. Skoro wpłynęły wnioski na temat zmian do statutu, to proszę je przekazać do Zarządu, żeby nam te wnioski doręczono. Musimy poznać te wnioski, wtedy szybciej opracujemy ten statut. Na dzień dzisiejszy komisja przekazała wnioski do prezydium, a prezydium wie, że ma je dać delegatom.”

Przewodniczący zebrania p. ██████████ - „przegłosujmy wniosek, o przerwaniu zebrania i przełożenie go na 17 grudnia po południu. Ja osobiście proponuję sobotę 15 grudnia od rana.”

Głos zabrał ██████████ - „proszę państwa nie można w sobotę, bo to byłby następny powód do zaskarżenia. Statutowym wymogiem jest ogłoszenie zebrania w prasie. Najszybszy termin to 17 grudnia.”

P. ██████████ zapytał, czy biuletyn można uznać za prasę lokalną.

Radca Prawny p. ██████████ - „nie można. Natomiast zastanawiam się na tym, czy za taką gazetę można by było uznać „Bramę” czy „Euroregion”.”

P. [REDACTED] - „w statucie nie ma zapisu, że nie można dać ogłoszenia w formie elektronicznej.”

[REDACTED] - „ogłoszenie ukaże się 17 grudnia rano w gazecie wyborczej i zaraz po ukazaniu się gazety w kioskach, możemy rozpocząć obrady. To jest zgodne z wymogami statutu.”

Przewodniczący zebrania p. [REDACTED] - „przegłosujmy, kto jest za tym, aby zebranie zwołać 17 grudnia 2007 roku o godzinie 12.00 w tej Sali.”

Przeprowadzono głosowanie

„za” wnioskiem – 28 głosów

„przeciw” – 1 głos

Wniosek został przegłosowany 28 głosami za i 1 przeciw

Na zakończenie zebrania [REDACTED] poprosił o wpis do protokołu następującej informacji „w imieniu Zarządu składam oświadczenie, że Zarząd nie ponosi odpowiedzialności za konsekwencje nie uchwalenia statutu do 30 listopada 2007 roku”.

Zebranie zostało zakończone o godz 17.45 dnia 28 listopada 2007r.

Przewodniczący podziękował zebranych i zamknął obrady.

W tym miejscu niniejszy protokół zakończono i podpisano.

Protokół liczy 8 kolejno ponumerowanych stron.

Kłodzko, dnia 28 listopada 2007 roku

Sekretarz Zebrania

[REDACTED]

Przewodniczący Zebrania

[REDACTED]

Protokół został sporządzony przez:

1. [REDACTED] -

2. [REDACTED] -

3. [REDACTED] -